

Tak jak każdy człowiek  
Gubię się w labiryncie życia średnio raz na dobę  
Raz na dobę głosy w mojej głowie  
Tuż po zamknięciu powiek pytają mnie, co tu robię  
Moja sprawa, mój czas, moje życie, mój świat  
Chcę zostawić w nim coś po sobie  
Moja sprawa, mój czas, moje życie, mój świat  
Chcę zostawić w nim coś po sobie

Mefistofeles wciąż kusi, a uciekają minuty mi  
Pamiętasz? Miałem to rzucić jak Juliusz Cezar kości do gry  
Jak Blazkowicz przemierzam ten labirynt  
Staram się odnaleźć siebie w nim  
Dzień w dzień walka o byt, nerwy i stres to mój życiorys  
Nie kupię lokum z nagranych płyt, już dawno pogodziłem się z tym  
Oswajam każdą dziką myśl  
Mów mi Tezeusz, prowadzi mnie Ariadny nić  
A młodzi głupcy płyną przez Styks, nie jestem jednym z... nie  
Za bardzo kocham żyć, by świadomie wybrać paraliż  
Ananas, whisky, cannabis to osiedlowy ametyst  
I często płynie w mojej krwi  
Kiedy rzeczywistość drwi, mimo to wciąż

Tak jak każdy człowiek  
Gubię się w labiryncie życia średnio raz na dobę  
Raz na dobę głosy w mojej głowie  
Tuż po zamknięciu powiek pytają mnie, co tu robię  
Moja sprawa, mój czas, moje życie, mój świat  
Chcę zostawić w nim coś po sobie  
Moja sprawa, mój czas, moje życie, mój świat  
Chcę zostawić w nim coś po sobie

Nadmiar mocnych emocji to jedyny luksus, który znam  
Empatia ma się na baczności  
Tak bardzo chciałbym uśpić ten stan  
Tak bardzo nienawidzę zmian, czuję się jak Piotruś Pan  
Gonię swój dzień kolejny raz w labiryncie ludzkich spraw  
Czasy bez troski zastąpił slalom wśród przeciwności  
Mam zjazd od brania na serio rzeczywistości  
Ludzką rzeczą jest błądzić, uwierz, znam to z autopsji  
Dlatego częściej wyciągam wnioski, niż palę mosty  
Zwiedzam korytarze bez wiary  
Wiodą do podświadomości struktur, których znam tylko zarys  
Powiedz mi, jak nie zgubić się w tym, gdy patrzę w niebo jak Totti  
Tak bardzo chciałbym być dzieckiem, a w środku słyszę "Dorośnij"

Tak jak każdy człowiek  
Gubię się w labiryncie życia średnio raz na dobę  
Raz na dobę głosy w mojej głowie  
Tuż po zamknięciu powiek pytają mnie, co tu robię  
Moja sprawa, mój czas, moje życie, mój świat  
Chcę zostawić w nim coś po sobie  
Moja sprawa, mój czas, moje życie, mój świat  
Chcę zostawić w nim coś po sobie

Tak jak każdy człowiek  
Gubię się w labiryncie życia średnio raz na dobę

Raz na dobę głosy w mojej głowie  
Tuż po zamknięciu powiek pytają mnie, co tu robię  
Głosy w mojej głowie  
Co tu robię?